

DAMIAN GUZEK

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Wydział Nauk Społecznych

EWANGELIZACYJNY CHARAKTER DZIENNIKARSTWA W NAUCZANIU BENEDYKTA XVI

Wstęp

Dziennikarstwo od momentu wykształcenia się jako samodzielna profesja skupiało się na pracy dla innych. Początkowo dotyczyło dostarczania informacji. Z czasem wyszło jednak dalece poza zakres pewnego rzemiosła i zyskało rangę społecznej misji. Charakter tej misji trafnie oddaje Ryszard Kapuściński: „moja praca to powołanie, to misja (...) to coś takiego, czego owoce wychodzą poza nas samych. Nie robimy tego tylko po to, by kupić samochód lub zbudować willę. Robimy to dla innych”¹. Tę perspektywę dziennikarskiej misyjności wypukła również nauczanie Kościoła katolickiego. Znane są w tym zakresie wypowiedzi kolejnych papieży XX wieku, nobilitujące dziennikarzy i ich profesję. Wyjątkowy okazuje się pod tym względem również pontyfikat Jana Pawła II. Obecnie tropem pogłębianej przez papieża Wojtyłę refleksji nad tożsamością dziennikarskiej profesji² podąża Benedykt XVI, przy czym czyni to dwutorowo, mówiąc o misyjności zarówno w stosunku do społeczeństwa jak również samego Kościoła. Próba ujęcia nauczania papieża odnośnie zawodu dziennikarza oraz odpowiedź na pytanie o kształt jaki nadaje dziennikarskiej misji, stanowi przedmiot niniejszego artykułu.

1. Odpowiedzialność za przekaz

Pisanie o dziennikarstwie w nauczaniu Benedykta XVI okazuje się problematyczne. Jak dotąd słowo *dziennikarz* nie pojawiło się bowiem u Benedykta XVI ani razu. Odróżnia to dotychczasowego papieża od jego poprzednika. W zamian papież Ratzinger posługuje się czterema innymi określeniami:

– pracujący w mediach;

¹ R. Kapuściński, *Autoportret reportera*, Kraków 2004, s. 20.

² Zob. Jan Paweł II, *W służbie prawdy i wolności*, Przemówienie podczas spotkania z dziennikarzami katolickimi prasy włoskiej, w: *Dziennikarstwo według Jana Pawła II*, oprac. M. Miller, Warszawa 2008, s. 68.

- pracownicy mediów;
- odpowiedzialni za przemysł medialny;
- przemysł medialny.

Charakterystyczne, że żaden z tych zwrotów nie jest bezpośrednim synonimem słowa *dziennikarz*. Odnoszą się one do dziennikarzy w różnym zakresie, jednocześnie są niezwykle elastyczne. W pierwszym rzędzie należy przyznać, iż tak artykułowane nauczanie, nie może być zawężane wyłącznie do dziennikarzy. Wszelkie postulaty normatywne, które papież wysuwa bądź wysunie do dziennikarzy obejmą również ich współpracowników, którzy niekoniecznie są odpowiedzialni za całą treść przekazów, mają jednak wpływ na ich kształt. Pojęcie to jest na tyle chłonne, że obejmuje wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób odpowiadają za przekaz. W pierwszym rzędzie obejmuje zatem redaktorów, jednak Benedykt zalicza do tego grona również dyrektorów i pracowników administracji środków przekazu³.

Brak bezpośrednich odwołań do dziennikarzy może sprawiać wrażenie zamażującego wagę ich profesji. Możliwy jest zarzut nieuprawnionego traktowania na równi redaktorów i pracowników administracji. Niewątpliwie społeczna odpowiedzialność redaktora jest wyższa, Benedykt w swoich wypowiedziach nie uzasadnia jednak takiego rozłożenia odpowiedzialności. Papież podaje za to argumenty przemawiające za wyraźnym dopatrywaniem się adresatów przede wszystkim wśród dziennikarzy. Czyni to wpraw przy odniesieniach do mediów elektronicznych. Pisze wówczas o nowym słownictwie i obrazach, które media elektroniczne upowszechniają we współczesnym świecie. Z kontekstu odbiorca dowiadyuje się, iż pod pojęciem *media elektroniczne* kryją się dziennikarze tych mediów⁴. Drugim przypadkiem jest odwołanie do wagi dziennikarskiej odpowiedzialności. Papież, przywołując towarzyszące pracującym w mediach obciążenia psychiczne i dylematy etyczne, *de facto* mówi o biorących pełnię odpowiedzialności za przekaz dziennikarzach⁵. Parokrotne postawienie przez Benedykta znaku równości pomiędzy mediami i dziennikarzami koresponduje z ogólną kościelną perspektywą mediów rozumianych przede wszystkim jako środki przekazu społecznego. W przestrzeni takiego rozumienia mediów należy też szukać podstawowych elementów misyjności zawodu dziennikarza.

W refleksji papieża pojawiają się dwa sposoby uprawiania dziennikarstwa, które można określić roboczo jako *dziennikarstwo pośredniczące* oraz *dziennikarstwo kreujące*. Dziennikarz pośrednik jest przede wszystkim odpowiedzialny za dostarczenie informacji. Skupia się na zebraniu i przekazaniu prawdy o świecie i człowieku. W perspektywie ma jednak cel o wiele głębszy niż tylko informować – chodzi mu o pobudzenie refleksji odbiorców nad tym co dostarcza, w konsekwencji przyczynienie się do wychowywania i ulepszenia świata. Błędem jest

³ Benedykt XVI, *Przekazujcie wszystkim słowa prawdy i nadziei*, Przemówienie do Włoskiej Federacji Tygodników Katolickich, 25.11.2006, L'Osservatore Romano [dalej: OR] 3 (2007), s. 25.

⁴ Benedykt XVI, *Środki przekazu: sieć komunikacji, jedności i współpracy*, Orędzie na XL Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, 24.01.2006, nr 4, OR 4 (2006), s. 5.

⁵ Benedykt XVI, *Dzieci i środki przekazu jako problem wychowawczy*, Orędzie na XLI Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, 24.01.2007, nr 3, OR 3 (2007), s. 6.

srowadzenie tej formy dziennikarstwa oraz mediów w ogóle wyłącznie do roli kanału przepływu informacji. Nie chodzi tu bowiem wyłącznie o ślepe pośredniczenie, np. pomiędzy politykami a wyborcami, lecz również o pełnienie roli kontrolnej. Papież mocno popiera tę formę dziennikarstwa, równocześnie piętnuje dziennikarstwo jej przeciwne: „można zaobserwować na przykład, że w przypadku pewnych wydarzeń media są wykorzystywane nie po to, by we właściwy sposób informować, lecz by «kreować»”⁶.

Zdaniem papieża „prawdziwa komunikacja wymaga odwagi i stanowczości”⁷. Lapidarny postulat z pierwszego orędzia jakiego Benedykt XVI wystosował do świata mediów dotyczy przede wszystkim odpowiedzialnych za tę komunikację, tj. dziennikarzy. Samo określenie *komunikacja prawdziwa* naprowadza na podstawową intuicję Soboru Watykańskiego II odnośnie mediów: łączyć, umożliwiać budowanie wspólnoty międzyludzkiej⁸. Dziennikarz w takiej perspektywie ma poprzez właściwe wykonywanie swojej pracy być swoistym łącznikiem. W tym kryje się również misyjny charakter jego zawodu.

2. Wizja dobrego dziennikarstwa

Benedykt stwierdza, że podstawowe zadanie dziennikarza – dostarczenie informacji – nie jest zadaniem neutralnym. Przyczyn takiego podejścia należy doszukiwać się przede wszystkim w fakcie, iż treści przekazów kształtują sumienia oraz sposoby myślenia odbiorców⁹, ponadto dziennikarstwo samo w sobie „wiąże się ze «szczególnymi napięciami psychicznymi i stwarza problemy natury etycznej»”¹⁰.

Czytając Benedykta, naturalnym staje się odniesienie jego postulatu odnośnie prawdziwej komunikacji do samych dziennikarzy. Będzie on zatem brzmiał: prawdziwe dziennikarstwo wymaga odwagi i stanowczości. Należy wyjaśnić, iż papież nie mówi o dziennikarzach w kategoriach prawdy i fałszu. Traktuje ich jednak poprzez pryzmat wywiązywania się z zadań jakie stawia im społeczeństwo. Odwaga oraz stanowczość wiąże się z misyjnym charakterem ich pracy. Brak tych przymiotów powoduje odłączenie dziennikarstwa od jego podstawowego celu – służby społecznej.

Dziennikarze koncentrują się na ludzkich sprawach i ich bieżących problemach. Koresponduje to z tezą Benedykta, iż najwyższym powołaniem społecznego przekazu, zatem również dziennikarstwa, jest poszukiwanie i ukazywanie prawdy

⁶ Benedykt XVI, *Szukanie prawdy, by się nią dzielić*, Orędzie na XLII Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, 24.01.2008, nr 3, OR 3 (2008), s. 9.

⁷ Benedykt XVI, *Środki przekazu...*, nr 2, s. 4.

⁸ Przez komunikację prawdziwą papież rozumie komunikację spełniającą swoją podstawową funkcję jaką jest budowanie wspólnoty poprzez wymianę informacji. Przeciwna jej komunikacja nieprawdziwa bądź fałszywa będzie zatem takim sposobem wymiany informacji, który zamiast budować wspólnotę spowoduje jej niszczenie.

⁹ Benedykt XVI, *Środki przekazu...*, nr 2, s. 4.

¹⁰ Benedykt XVI, *Dzieci...*, nr 3, s. 6.

o człowieku¹¹. W jej perspektywie pojawiają się kolejne z zasad, które papież uznaje za konstytutywne dla tej profesji: prawdziwość treści przekazu, rzetelność, wolność od nacisków politycznych i ideologicznych, godziwość prezentowanych treści.

Pierwszym kryterium dziennikarstwa papież czyni prawdę: „ten, kto przekazuje, może starać się informować, wychowywać, zabawiać, przekonywać, pocieszać, ale ostatecznie wartość wszelkiego przekazu stanowi jego prawdziwość”¹². Benedykt odnosi prymat prawdy już do kształcenia podczas studiów. Sednem tej formacji jest położenie nacisku nie tyle na pragnienie dostarczania informacji, co zachętę do promowania prawdy w świecie informacji¹³. Podanie prawdy cząstkowej, niepełnej, nie spełnia tego postulatu. Ciężar pozostaje tutaj na barkach dziennikarza – to od niego zależy czy niezadowolony się prawdą prowizoryczną i nie ugnie się pod naporem wielkiej ilości informacji.

Kolejną po prawdzie wartością w dziennikarstwie jest dla papieża godziwość, przez którą rozumie, iż dziennikarz konstruujący przekaz szanuje i strzeże godności osoby¹⁴. W praktyce polega to na zachowywaniu prawa do prywatności, unikaniu słów i obrazów, które deprecjonują człowieka, odzierają ludzką seksualność z jej intymności bądź krzywdzą słabych i bezbronnych. Papież rozpatruje godziwość przekazów również w sposób pozytywny. Chodzi o przypadki, w których dziennikarze propagują właściwy obraz ludzkiej miłości, prawdziwą wartość małżeństwa oraz zdrowe modele rodziny.

Istotnym elementem misyjnego dziennikarstwa jest zachowanie rzetelności warsztatu, „dogłębne relacjonowanie wydarzeń, wyczerpujące wyjaśnianie zagadnień publicznych i uczciwe przedstawianie różnych punktów widzenia”¹⁵. Podobnie jak Jan Paweł II obecny papież zwraca się do świata dziennikarskiego z apelem o wrażliwość na szczególny charakter wiary religijnej, w stosunku do której bardzo często stosuje się swoiste spłylenie¹⁶. Wzywa do wyjścia poza siebie oraz gotowość zrozumienia głębokich religijnych motywów, które towarzyszą życiu Kościoła oraz jego celebracjom.

3. Dziennikarz katolicki i jego specyfika

Medioznawcy zwykli określać kościelną refleksję nad środkami społecznego przekazu terminem *medialnej doktryny Kościoła*¹⁷. W jej przestrzeni kluczową

¹¹ Benedykt XVI, *Szukanie prawdy...*, nr 5, s. 9.

¹² Benedykt XVI, *Podsycacie zamiłowanie do prawdy*, Przemówienie do uczestników kongresu wydziałów medialnych uczelni katolickich, 23.05.2008, OR 7-8 (2008), s. 10.

¹³ Papież sygnalizuje w ten sposób swoją świadomość co do istnienia konkurencyjnych modeli dziennikarstwa, w których prawda nie zawsze jest elementem podstawowym. Dobrym przykładem tego stanu jest doktryna liberalna w mediach, która uznaje, iż podstawową wartością jest informacja, natomiast fakt jej prawdziwości bądź fałszywości wynika z weryfikacji w systemie komunikacji.

¹⁴ Benedykt XVI, *Szukanie prawdy...*, nr 4, s. 9.

¹⁵ Benedykt XVI, *Środki przekazu...*, nr 3, s. 5.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ T. Goban-Klas, *Media i komunikowanie masowe*, Warszawa 2008, s. 169.

rolę odgrywa dziennikarstwo zaangażowane w kwestie religijne, popularnie określane jako dziennikarstwo katolickie. Ten obszar dziennikarstwa jest też najchętniej podejmowany przez Benedykta XVI. Papież, pisząc na jego temat, w naturalny sposób łączy problemy praktyki zawodowej oraz wiary. Niejednokrotnie wybiega przy tym w argumentację natury teologicznej.

To, kim jest dziennikarz katolicki, czym jego praca różni się od pracy pozostałych dziennikarzy, wreszcie jaki jest jego stosunek do Kościoła można wyjaśnić poprzez trzy elementy: określenia stosowane przez papieża w stosunku do tego dziennikarstwa; przyczyny tych nazw; specyfikę samego dziennikarstwa – przy czym kwestią kluczową jest relacja dziennikarza katolickiego z Kościołem.

Dziennikarze katolicy są w papieskich wypowiedziach utożsamiani z rolą „współpracowników w wielkiej misji ewangelizacyjnej Kościoła”¹⁸ oraz „walczących w dobrych zawodach o wiarę”¹⁹.

Wyjątkowo określona zostaje również ich praca:

- cierpliwy zasiew²⁰;
- uczestnictwo w misji Kościoła²¹;
- apostołat²²;
- powierzona misja²³.

Dziennikarze katolicy utożsamieni zostają zatem z misją ewangelizacyjną Kościoła. Można odnaleźć kilka powodów, dla których papież nazywa ich w ten sposób. Po pierwsze, dziennikarze katolicy swoją pracą służą słowu Bożemu – niezależnie od sposobu w jaki tworzą przekazy, czy są to środki tradycyjne czy nowoczesne technologie. Tę argumentację wspierają również powody czysto praktyczne. Dziennikarze ci stanowią tę część Kościoła, która na co dzień wprowadza jego głos na forum wszystkich środków przekazu. Wreszcie docierają z Dobrą Nowiną tam, gdzie tradycyjne metody duszpasterskie nie są w stanie przeniknąć.

Na gruncie medioznawstwa pojawia się pytanie o podstawowy zakres norm, które regulują pracę dziennikarza katolickiego. Czy świecki kodeks deontologii dziennikarskiej wystarczy, czy w jakimś zakresie jest sprzeczny z zasadami moralnymi Kościoła? Odpowiedź w dużej mierze dostarcza właśnie nauczanie obecnego papieża. U Benedykta dziennikarstwo katolickie ujmowane jako misja opiera się wprost na dwóch pryncypiach. Z jednej strony wymaga wszystkich elementów, niezbędnych do pracy na odpowiednim poziomie, tj. odpowiedniego przygotowania technicznego i zawodowego. Po drugie, uwzględnia głęboką więź z Chrystusem i Kościołem. Próbując rozłożyć tę myśl na poszczególne części, wpierw dostrzegamy warunki indywidualne niezbędne do pracy dziennikarza

¹⁸ Benedykt XVI, *Przekazujcie...*, s. 25.

¹⁹ Benedykt XVI, *Aby głosić Ewangelię Chrystusa na cały świat*, Przemówienie w Sali Marcconiego, 03.03.2006, OR 5 (2006), s. 48.

²⁰ Benedykt XVI, *Słowa, które wysylacie w eter, są echem odwiecznego Słowa*, Przemówienie do uczestników kongresu katolickich rozgłośni radiowych, 20.06.2008, OR 9 (2008), s. 44.

²¹ Tamże.

²² Tamże.

²³ Benedykt XVI, *Aby głosić...*, s. 48.

katolickiego: więz z Chrystusem wyrażaną przez regularną modlitwę, słuchanie słowa Bożego oraz życie sakramentalne. Wśród warunków wspólnotowych pojawiają się z kolei wymagania takie jak: głębokie świadectwo życia chrześcijańskiego, czynny i odpowiedzialny udział we wspólnocie kościelnej; współpraca z hierarchią kościelną.

Decydujące zadanie dziennikarstwa katolickiego papież dostrzega w ewangelizacji. Podaje, iż współcześni dziennikarze katolicy oraz media inspirowane katolicyzmem odpowiadają za kształtowanie umysłów i opinii publicznej w duchu Ewangelii. Sednem ich pracy jest prezentowanie społeczeństwu rzeczywistości w perspektywie religijnej – jak stwierdza: oczyma Boga²⁴. Perspektywa ta sprowadza również pracę dziennikarzy do służby na rzecz Kościoła. Przykłady takiej służby papież dostrzega w wielu przypadkach. Niewątpliwie podstawowym jest uwydatnianie faktów i tych aspektów rzeczywistości, które pokazują życie zgodne z Ewangelią.

Różnica dziennikarstwa katolickiego od każdego innego dziennikarstwa wynika przede wszystkim z obowiązków względem Kościoła oraz przywołanej specyficznej optyki prezentowania rzeczywistości. Papież rozróżnia zatem te dwie formy dziennikarstwa, zwracając się do nich za pomocą odrębnych sposobów argumentacji. Do dziennikarzy katolickich odwołuje się poprzez argumenty wewnętrzkościelne, język teologii i Pisma Świętego. Natomiast z ogółem dziennikarzy koresponduje poprzez odwołanie się do wartości ogólnoludzkich. W jego refleksji pojawia się jednak pewna doza niekonsekwencji. W orędziu na XLI Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, zdaje się nie dostrzegać różnicy między tymi dwoma adresatami. Zwraca się wówczas do ogółu świata mediów z apelem o ochronę dzieci przed przekazami niszczącymi ludzką godność przez akty przemocy czy epatowanie seksualnością. Posługuje się wówczas finezyjnym zestawieniem fragmentów biblijnych: „wszyscy powinni zastanowić się nad kontrastem między Chrystusem, który «brał dzieci w objęcia, kładł na nie ręce i błogosławił je» (por. Mk 10,16), a tym, «który jest powodem grzechu jednego z tych małych», dla którego byłoby lepiej, «gdyby kamień młyński zawieszono mu u szyi» (por. Łk 17,2)”²⁵. Użyte porównanie okazuje się mało zrozumiałe z perspektywy pozakościelnej.

Nowością w dotychczasowym nauczaniu okazuje się również refleksja papieża nad duchownymi, którzy pracują w mediach. W XLIV Orędziu na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu papież podejmuje ten problem w kontekście wykorzystania nowych technologii cyfrowych w działalności duszpasterskiej. Wyznacza przy tym pozycję działalności dziennikarskiej w hierarchii zajęć duchownego: „bardziej aniżeli wprawną rękę pracownika mediów kapłan w zetknięciu ze światem cyfrowym powinien ukazać swe konsekrowane serce, aby wnieść

²⁴ Benedykt XVI, *Przekazujcie...*, s. 24.

²⁵ Benedykt XVI, *Dzieci...*, nr 3, s. 6.

ducha nie tylko w swoje zaangażowanie duszpasterskie, ale również w nieprzerwany komunikacyjny strumień «sieci»²⁶.

4. Aktualny wymiar dziennikarskiej misyjności

Praca w zawodzie dziennikarza przybiera kształt stosowny do potrzeb społeczeństwa, na rzecz którego jest realizowana. Misyjność jest zatem cechą dynamiczną i jako taka podlega nieustannej aktualizacji. Jedne przestrzenie są dla dziennikarza danego kręgu kulturowego i społecznego istotne, drugie pozostają pomijane. Poza tym obecne są tematy wspólne, podejmowane na całym świecie w tym samym czasie. Dziennikarstwo w naturalny sposób korzysta w takich sytuacjach z innowacji technicznych. Niejednokrotnie samo dziennikarstwo koncentruje się wówczas na technicznej naturze mediów. Benedykt zabiera w tym zakresie głos: „nie wszystko, co możliwe technicznie, może być wprowadzone w praktykę zgodnie z etyką”²⁷. Z punktu widzenia dziennikarskiego zadania dostarczenia społeczeństwu informacji sprawa może wydawać się prosta. Tymczasem papieskie podejście koncentruje misyjność w przekazywaniu informacji wyłącznie w powiązaniu z etyką. Powód wynika z praktyki – zdaniem papieża skupienie się na warstwie technicznej mediów w praktyce sprzyja ich skoncentrowaniu na sprawach rynkowych, co z kolei powoduje narzucanie wzorców kulturowych, politycznych, ideologicznych²⁸. Ponadto powoduje wypaczenia w postaci tłumienia zdolności twórczych, spłykania subtelnych idei²⁹. Narzucanie stanowi w prostej linii wszelkie zaprzeczenie misyjności. Dziennikarz z pośrednika przemienia się bowiem w kreatora.

W swoich orędziach i przemówieniach papież wyznacza współczesny cel dziennikarstwa. Umiejscawia dziennikarstwo w przestrzeni misji na rzecz społeczeństwa poprzez apel o zaangażowanie na rzecz ludzkości, propagowanie prawdy i pokoju³⁰. W przypadku dziennikarstwa katolickiego dołącza do tego również aktualne potrzeby wspólnoty kościelnej w danym społeczeństwie. Istotne jest w tym kontekście rozeznawanie przez tych dziennikarzy, jakie formy przeżywania religijności są aktualne. Następnym krokiem jest promowanie tych form. Dziennikarze winni jednak wykonywać te zadania w ścisłym związku z pasterzami Kościoła. Benedykt analizuje to na przykładzie włoskim – tamtejsi biskupi troszczą się o dziedzictwo religijne Włoch, oczyszczając je gdy to konieczne, pomagają im w tym dziennikarze, którzy upowszechniają nowe formy przeżywania

²⁶ Benedykt XVI, *Kapłan i duszpasterstwo w świecie cyfrowym: nowe media w służbie Słowa*, Orędzie na XLIV Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, 24.01.2010, <http://ekai.pl/biblioteka/dokumenty/x830/orędzie-benedykta-xvi-na-swiatowy-dzien-srodkow-spolecznego-przekazu> [dostęp: 23.02.2010].

²⁷ Benedykt XVI, *Szukanie prawdy...*, nr 3, s. 9.

²⁸ Benedykt XVI, Encyklika *Caritas in veritate*, nr 73.

²⁹ Benedykt XVI, *Srodki przekazu...*, nr 3, s. 5.

³⁰ Tamże, nr 2, s. 4.

religijności³¹. Abstrahując od podanego przykładu można zatem przyznać, iż papież powierza dziennikarzom katolickim odpowiedzialność za właściwe odczytanie duchowego kontekstu czasów, w którym przychodzi działać Kościołowi.

5. Podsumowanie

Dziennikarstwo pozostaje dla Benedykta XVI niewątpliwie zawodem misyjnym. Okoliczności realizacji tej misji – nowe technologie, konwergencja starych mediów, wyzwania społeczne-polityczne dodatkowo podnoszą wagę pracy dziennikarza. Wśród samych dziennikarzy papież określa jako realizujących misję na rzecz społeczeństwa przede wszystkim tych, którzy przyjmują formułę dziennikarstwa pośredniczącego w dostarczeniu informacji oraz umożliwiającego rzeczową refleksję nad dostarczonym materiałem. Dziennikarstwo skupione przede wszystkim na kreowaniu, uznaje za niedopuszczalne.

Za cenny wkład w życie i misję Kościoła Benedykt uważa dziennikarstwo religijne. Wyróżnia dziennikarzy katolickich spośród innych dziennikarzy. Jednocześnie wyjaśnia ich specyficzną rolę - tak jak dziennikarz służy społeczeństwu, tak też dziennikarz katolicki powołany jest do służby Kościołowi, opartej na doskonałym przygotowaniu merytorycznym oraz stałej więzi z Chrystusem i jego Kościołem.

MISSIONARY CHARACTER OF JOURNALISM IN BENEDICT'S XVI TEACHING

S u m m a r y

In the reflection on the social communication Benedict XVI emphasizes the specific nature of work of media professionals. Although the Pope does not speak directly about the journalists, he writes about missionary character of their profession. In his opinion, the missionary journalism is realized in the service for providing information and shaping the public conscience. Benedict defines this type of journalism as a kind of broking. Moreover he opposes it with the journalism focused on creating the reality.

Pope concentrates on Catholic journalism, given the conditions of their practice: appropriate technical preparation and adequate Christian formation. He shows the importance of Catholic journalists in the life of the Church and the particular responsibility of journalists in general, resulting from obligations to society.

Słowa klucze: Benedykt XVI, dziennikarstwo, media, katolicka nauka społeczna
Keywords: Benedict XVI, journalism, media, catholic social teaching

³¹ Benedykt XVI, *Apostolstwo przez środki społecznego przekazu*, Przemówienie do pracowników katolickiego dziennika „Avvenire”, telewizji Sat2000, radia InBlu i agencji Sir, 02.06.2006, OR 9-10 (2006), s. 39.